

Z przyjaciółmi nawet w deszczu jest fajnie



Drugi dzień spotkania z czeskimi kolegami z Zakładni Skola w Rymarowie odbył się pod znakiem deszczu. W gościnnym JuraParku w Krasiejowie zastał nas rześisty deszcz. Na szczęście JuraPark to takie miejsce, gdzie nawet w deszczu dzieci się NIE nudzą. Zwiedziliśmy PNIEC, a potem przejechaliśmy się kolejką w Tunelu Czasu. Nie mogliśmy się doczekać Oceanarium, o którym czeskim przyjacielom opowiadała nasza sympatyczna przewodniczka, pani Małgosia. I nie zawiedliśmy się, a po "rekinie", każdy był zachwycony. Po Oceanarium poszliśmy do kina 5D, na film z atrakcjami, a następnie przeszliśmy na warsztaty, gdzie wywiesiliśmy kody QR wraz z opisem, tak by zareklamować zdrowy styl życia i nasz międzynarodowy projekt wszystkim turystom. A potem deszcz przestał padać i wszyscy pobiegli na place zabaw, które w JuraParku są po prostu rewelacyjne. Każdy mógł skakać, wspinać się, huśtać, bujać i kręcić na karuzelach. Czas mijał błyskawicznie, ale nasza przewodniczka zaprowadziła nas jeszcze ścieżką turystyczną do muzeum "in situ" w Pawilonie Paleontologicznym. Wracając wszyscy robili sobie selfie. Nie były jakieś selfie, tylko selfie z dinozaurem. Taki bowiem konkurs międzynarodowy realizujemy wspólnie. Niestety, jak zawsze czas wspólnie minął strasznie szybko, trzeba było pożegnać naszych czeskich gości. Do zobaczenia za rok!

Grażyna Świercz